

Wyrok z dnia 18 grudnia 2006 r.

II PK 17/06

1. Sąd Najwyższy nie rozważa naruszenia przepisów prawa Unii Europejskiej, jeżeli strona nie wskazała ich jako podstawy skargi kasacyjnej, chyba że występuje potrzeba zwrócenia się z zagadnieniem wstępnym do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (art. 234 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską, Dz.U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/2). Przepisy prawa Unii Europejskiej należy uwzględnić również, gdy jest oczywiste, że regulują ten sam przedmiot, co prawo krajowe, którego naruszenie zostało wskazane jako podstawa skargi kasacyjnej i występuje możliwość bezpośredniego zastosowania prawa wspólnotowego lub konieczność dokonania wykładni przepisów prawa krajowego zgodnie z przepisami wspólnotowymi.

2. Dzień wystąpienia niewypłacalności pracodawcy (art. 6 ust. 4 i 6 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 9, poz. 85 ze zm.) oznacza dzień złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości pracodawcy, gdy w wyniku jego rozpoznania zostało wydane prawomocne postanowienie o oddaleniu wniosku, ponieważ majątek pracodawcy oczywiście nie wystarcza nawet na zaspokojenie kosztów postępowania.

Przewodniczący SSN Józef Iwulski (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Katarzyna Gonera, Jerzy Kwaśniewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 18 grudnia 2006 r. sprawy z powództwa Ryszarda G. przeciwko Funduszowi Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych Biuru Terenowemu w Z.G. o zapłatę, na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Zielonej Górze z dnia 12 września 2005 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Zielonej Górze do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2005 r. [...] Sąd Rejonowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Zielonej Górze oddalił powództwo Ryszarda G. przeciwko Funduszowi Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych-Biuru Terenowemu w Z.G. o zapłatę kwoty 41.973,96 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 września 2004 r. w związku z niewypłacalnością pracodawcy powoda I. Spółki z o.o. w Z.G.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód był zatrudniony w I. Spółce z o.o. (poprzednio T. Spółka z o.o.) w Z.G. od 1 września 1991 r. do 31 stycznia 2004 r. Nakazem zapłaty z dnia 16 marca 2004 r. [...] Sąd Rejonowy w Zielonej Górze zasądził na rzecz powoda od I. Spółki z o.o. w Z.G. kwotę 29.613,96 zł tytułem wynagrodzenia za pracę, a nakazem zapłaty z dnia 8 kwietnia 2004 r. [...] kwotę 12.360 zł tytułem odprawy pieniężnej. W dniu 27 lipca 2004 r. powód złożył wniosek do Biura Terenowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w Z.G. o wypłatę tych świadczeń, który został załatwiony odmownie. W dniu 10 września 2004 r. uprawomocniło się postanowienie Sądu Rejonowego-Sądu Gospodarczego w Zielonej Górze oddalające wniosek o ogłoszenie upadłości I. Spółki z o.o. w Z.G.

Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest bezzasadne, gdyż dzień 10 września 2004 r. (data uprawomocnienia się postanowienia oddalającego wniosek o ogłoszenie upadłości Spółki) należy uznać za dzień niewypłacalności pracodawcy w rozumieniu art. 3 ust. 2a ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 9, poz. 85 ze zm.). Sąd pierwszej instancji stwierdził, że od chwili rozwiązania stosunku pracy powoda (31 stycznia 2004 r.) do dnia niewypłacalności pracodawcy (10 września 2004 r.) upłynął okres dłuższy niż 6 miesięcy, zatem zgodnie z art. 6 ust. 1 i art. 6 ust. 2 pkt 2 i 3h tej ustawy powód nie może żądać od Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych zapłaty świadczeń niewypłaconych mu przez pracodawcę. Zdaniem Sądu Rejonowego, uregulowania ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych są zgodne z przepisami dyrektywy Rady nr 80/987/EWG z dnia 20 października 1980 r. w sprawie zbliżania ustawodawstw Państw Członkowskich dotyczących ochrony pracowników na wypadek niewypłacalności pracodawcy (Dz.U. WE L 283, s. 23; Dz.U. UE Polskie wydanie specjalne, rozdz. 5, t. 1, s. 217), gdyż jej art. 4 daje państwom członkowskim prawo ogranicza-

nia odpowiedzialności instytucji udzielających gwarancji wypłaty należnych pracownikom świadczeń. Dyrektywa ta została zmieniona dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2002/74/WE z dnia 23 września 2002 r. zmieniającą dyrektywę Rady 80/987/EWG w sprawie zbliżania ustawodawstw Państw Członkowskich dotyczących ochrony pracowników na wypadek niewypłacalności pracodawcy (Dz.U. WE L 270 z 23.03.2002, s. 10; Dz.U. UE Polskie wydanie specjalne, rozdz. 5, t. 4, s. 261), wskutek czego uchylono postanowienia dyrektywy 80/987/EWG ograniczające odpowiedzialność gwaranta za niewypłacalność pracodawcy, ale państwa członkowskie miały obowiązek wdrożenia jej postanowień do dnia 8 października 2005 r.

Wyrokiem z dnia 12 września 2005 r [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy w Zielonej Górze oddalił apelację powoda. W ocenie Sądu drugiej instancji, przewidziane w art. 6 ust. 4 i art. 6 ust. 6 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. czasowe ograniczenia przy zaspokajaniu roszczeń pracowniczych mieszczą się w ramach swobody wyboru daty pełnej implementacji postanowień dyrektywy 2002/74/WE przyznanej państwom członkowskim Unii Europejskiej. Według Sądu Okręgowego, przepisy dyrektywy 80/987/EWG nie określają wprost pojęcia niewypłacalności pracodawcy i w tym zakresie odsyłają do ustawodawstw krajowych. W rozumieniu dyrektywy niewypłacalność pracodawcy odnosi się do wszczęcia postępowania upadłościowego w jego formalnoprawnym znaczeniu. Zgodnie z przepisami polskiego Prawa upadłościowego i naprawczego, dopiero postanowienie sądu o ogłoszeniu upadłości dłużnika stwarza możliwość zaspokojenia wierzycieli z majątku upadłego (masy upadłości). Dyrektywa 80/987/EWG nie łączy - zdaniem Sądu Okręgowego - niewypłacalności pracodawcy z momentem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, choć taki wniosek jest niezbędny, aby sąd mógł ogłosić upadłość. Wniosek może być bowiem zwrócony, odrzucony lub oddalony z przyczyn niezwiązanych z niewypłacalnością pracodawcy. W ocenie Sądu Okręgowego, dyrektywa wiąże niewypłacalność z niezaspokojeniem roszczeń pracowniczych z powodu złej kondycji finansowej pracodawcy o charakterze stałym, a jej celem jest zagwarantowanie pracownikom zaspokojenia ich roszczeń wobec pracodawcy. Powołując się na art. 249 Traktatu o ustanowieniu Wspólnoty Europejskiej, Sąd Okręgowy zaznaczył, że dyrektywa nie stanowi źródła indywidualnych roszczeń obywateli w państwie członkowskim, a jej bezpośredni skutek może wystąpić dopiero wówczas, gdy nie zostanie transponowana do krajowego porządku prawnego lub transpozycja okaże się wadliwa. Dyrektywa 80/987/EWG została w całości implementowana do polskiej ustawy o ochronie roszczeń pracowni-

czych, a wynikające z niej ograniczenie czasowe w dochodzeniu roszczeń pracowniczych od Funduszu mieści się w ramach art. 4 w związku z art. 3 dyrektywy. Zdaniem Sądu Okręgowego, oczekiwanie na uprawomocnienie się postanowienia oddalającego wniosek o ogłoszenie upadłości, przewlekłość postępowania sądowego oraz brak winy powoda w przekroczeniu terminu wskazanego w art. 6 ust. 4 i art. 6 ust. 6 ustawy, nie mają związku z celem dyrektywy 80/987/EWG, odnoszącym się wyłącznie do formalnoprawnego znaczenia pojęcia niewypłacalności pracodawcy. Przekroczenie przez powoda terminu wskazanego w art. 6 ust. 4 i art. 6 ust. 6 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych i związany z tym brak możliwości uzyskania świadczeń od Funduszu, nie może być korygowany przez zastosowanie art. 8 k.p. Przepis ten nie stanowi samodzielnej podstawy uwzględnienia powództwa o zapłatę świadczeń, gdyż nie jest materialnoprawną podstawą roszczenia, a ochronie z punktu widzenia społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa lub zasad współżycia społecznego podlega tylko nabyte prawo podmiotowe. Skoro powód nie nabył prawa do świadczeń z Funduszu, to przy braku innej materialnej podstawy roszczenia, nie podlega ono ochronie z art. 8 k.p. Nadto, pozwany jako państwowy fundusz celowy, odmawiając powodowi wypłacenia dochodzonych świadczeń, nie podejmował działań zmierzających do nadużycia prawa.

Skargę kasacyjną od tego wyroku wniósł powód, wskazując jako jej podstawy naruszenie: 1) art. 6 ust. 4 i ust. 6 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w związku z art. 8 k.p. „polegające na przyjęciu, iż nawet nieznaczne przekroczenie 6-miesięcznego terminu, od dnia rozwiązania przez pracodawcę stosunku pracy z powodem do dnia uprawomocnienia się postanowienia Sądu o oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości tego pracodawcy, stanowi wystarczającą podstawę do odmowy wypłaty przysługującego powodowi zaległego wynagrodzenia za pracę oraz odprawy (...) w sytuacji gdy rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło już w trakcie trwania postępowania o ogłoszenie upadłości pracodawcy, które wskutek przewlekłości zostało zakończone dopiero po upływie 6 miesięcy od dnia rozwiązania stosunku pracy z powodem, przy czym roszczenia powoda z tytułu zaległego wynagrodzenia za pracę oraz odprawy zostały zasądzone w odrębnych postępowaniach sądowych prawomocnymi wyrokami” oraz 2) art. 378 § 1 k.p.c. „polegające na nierozważeniu wszystkich zarzutów zawartych w apelacji (...) przez niezastosowanie art. 8 k.p. w związku z art. 6 ust. 6 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych, pomimo tego iż Sąd II instancji zobowiązany był do rozważenia tego zarzutu w szczególności w odniesieniu

do występujących w niniejszej sprawie indywidualnych okoliczności faktycznych, które w ocenie powoda mogą stanowić podstawę do zmiany zaskarżonej decyzji Funduszu (...) z uwagi na naruszenie w niniejszej sprawie zasad współżycia społecznego". W uzasadnieniu skargi kasacyjnej powód wywiódł w szczególności, że rygorystyczne stosowanie art. 6 ust. 4 i art. 6 ust. 6 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych stanowi „swoistą pułapkę” dla pracowników, z którymi pracodawca rozwiązał stosunek pracy z przyczyn ekonomicznych, po złożeniu przez pracodawcę wniosku o ogłoszenie jego upadłości w sytuacji, gdy przewlekłe rozpoznanie tego wniosku przez sąd gospodarczy trwa tak długo, iż upływa 6-miesięczny termin pomiędzy dniem ustania stosunku pracy, a dniem wystąpienia niewypłacalności pracodawcy. W konsekwencji, pracownicy z przyczyn przez siebie niezawinionych są pozbawieni uzyskania świadczeń od Funduszu. Dlatego - zdaniem powoda - przepisy ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych powinny być stosowane „liberalnie”, w ten sposób, aby został zapewniony główny jej cel, czyli ochrona pracownika przed skutkami niewypłacalności pracodawcy rozumianej jako niewykonanie jego zasadniczego zobowiązania (wypłaty wynagrodzenia za pracę).

W stanowisku przedstawionym w trybie art. 398⁸ § 1 k.p.c., Prokurator Generalny wyraził pogląd, że skarga kasacyjna powoda powinna być oddalona. Zdaniem Prokuratora Generalnego, treść, jak i funkcja art. 6 ust. 4 i ust. 6 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych są jednoznaczne i wynika z nich ograniczenie odpowiedzialności Funduszu jedynie za okresy w nich wskazane. W związku z tym postępowanie Funduszu, który odmówił powodowi wypłaty żądanych świadczeń, nie było nacechowane nadużyciem prawa, a powód nie wskazał żadnych uzasadnionych okoliczności, pozwalających na zastosowanie art. 8 k.p. Niezasadny - w ocenie Prokuratora Generalnego - jest także zarzut nieustosunkowania się przez Sąd drugiej instancji do wszystkich zarzutów apelacyjnych. Na marginesie Prokurator Generalny zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 43 ust. 1 i 2 aktualnie obowiązującej ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz.U. Nr 158, poz. 1121), osoby w sytuacji takiej jak powód, mimo legitymowania się przez nich prawomocnymi orzeczeniami sądu, mogą w terminie do 30 czerwca 2007 r. wystąpić z pisemnym wnioskiem do biura terenowego Funduszu o wypłatę należnych im świadczeń, nawet wówczas, gdy dotychczas nie mogły być im one wypłacone ze środków Funduszu z powodu uchybienia okresów wskazanych w art. 6 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych z dnia 29 grudnia 1993 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ze względu na datę rozwiązania stosunku pracy powoda (31 styczeń 2004 r.) oraz datę złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości pracodawcy powoda i datę uprawomocnienia się postanowienia o oddaleniu wniosku o ogłoszenie jego upadłości (10 września 2004 r.) w sprawie mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 9, poz. 85 ze zm.), a nie ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz.U. Nr 158, poz. 1121). Zgodnie z art. 6 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r., w razie niewypłacalności pracodawcy niezaspokojone roszczenia pracownicze podlegają zaspokojeniu ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, co dotyczy w szczególności roszczeń powoda o wynagrodzenie za pracę (art. 6 ust. 2 pkt 2) oraz odprawy pieniężnej przysługującej w razie rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących pracodawcy (art. 6 ust. 2 pkt 3 lit. h). Według art. 6 ust. 4 tej ustawy, wynagrodzenie za pracę podlega zaspokojeniu za okres nie dłuższy niż 3 miesiące poprzedzające dzień wystąpienia niewypłacalności pracodawcy albo za okres nie dłuższy niż 3 miesiące poprzedzające ustanie stosunku pracy, jeżeli ustanie stosunku pracy przypada w czasie nie dłuższym niż 6 miesięcy poprzedzających dzień wystąpienia niewypłacalności pracodawcy, a według art. 6 ust. 6, odprawa pieniężna podlega zaspokojeniu, jeżeli ustanie stosunku pracy nastąpiło w okresie nie dłuższym niż 6 miesięcy poprzedzających dzień wystąpienia niewypłacalności pracodawcy lub w okresie nie dłuższym niż 4 miesiące następujące po tym dniu. Jeżeli za dzień wystąpienia niewypłacalności pracodawcy powoda uznać datę uprawomocnienia się postanowienia o oddaleniu wniosku o ogłoszenie jego upadłości (10 września 2004 r.), to rozwiązanie stosunku pracy powoda nastąpiło w takiej dacie (31 styczeń 2004 r.), że nie są spełnione warunki (terminy) określone w art. 6 ust. 4 i 6 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. Problem prawny powstający na tle wykładni art. 6 ust. 4 i 6 ustawy sprowadza się do interpretacji występującego w nich pojęcia „dzień wystąpienia niewypłacalności pracodawcy”. Powód uważa, że należy przez nie rozumieć dzień złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości pracodawcy, a Sądy obu instancji przyjęły, że jest to dzień uprawomocnienia się postanowienia o oddaleniu wniosku o ogłoszenie jego upadłości. Wykładnia Sądów opiera

się na identyfikacji pojęcia użytego w art. 6 ust. 4 i 6 ustawy z identycznym sformułowaniem użytym w art. 3 ust. 2a. Jest to wykładnia dość oczywista, gdyż art. 3 ust. 2a ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. można traktować wręcz jako rodzaj definicji ustawowej, skoro przepis ten stwierdza, że za dzień wystąpienia niewypłacalności pracodawcy uważa się datę postanowienia sądu o ogłoszeniu upadłości, dzień uprawomocnienia się orzeczenia sądowego wydanego w okolicznościach określonych w ust. 1 pkt 2-4 (odrzućenie wniosku o ogłoszenie upadłości pracodawcy z powodu niezłożenia przez wierzyciela zaliczki na koszty postępowania, oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości pracodawcy, ponieważ jego majątek oczywiście nie wystarcza nawet na zaspokojenie kosztów postępowania, umorzenie postępowania upadłościowego, ponieważ majątek masy nie wystarcza nawet na zaspokojenie kosztów postępowania lub wierzyciel, na którego wniosek upadłość była ogłoszona, nie złożył zaliczki na koszty postępowania, a zachodzi brak płynnych funduszy na te koszty), dzień, w którym wystąpiły okoliczności określone w ust. 2 pkt 1 lub 3, albo dzień wszczęcia postępowania likwidacyjnego, o którym mowa w ust. 2 pkt 2. W okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy, za dzień wystąpienia niewypłacalności pracodawcy w rozumieniu art. 6 ust. 4 i 6 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. należy więc uznać dzień uprawomocnienia się orzeczenia sądowego o oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości pracodawcy, ponieważ jego majątek oczywiście nie wystarcza nawet na zaspokojenie kosztów postępowania. Przyjęcie takiej wykładni oznacza bezzasadność roszczeń powoda, a trafnie Sąd drugiej instancji wskazuje, że ich podstawą nie może być art. 8 k.p. (w tym zakresie zarzut skargi kasacyjnej jest bezzasadny). Przepis ten nie może być bowiem podstawą materialnoprawną roszczenia, a nadto z przyczyn wskazanych przez Sąd drugiej instancji nie można twierdzić, aby pozwany postępował niezgodnie z zasadami współżycia społecznego.

Należy jednak zauważyć, że powód powołując się na zasady współżycia społecznego i społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa, nie tyle zmierza do oparcia swoich roszczeń na art. 8 k.p., co wskazuje na argumenty zmierzające do funkcjonalnej wykładni pojęcia „dzień wystąpienia niewypłacalności pracodawcy” w rozumieniu art. 6 ust. 4 i 6 ustawy, w odmiennym znaczeniu niż użyte w jej art. 3 ust. 2a. W istocie powód wywodzi, że identyfikacja tych pojęć prowadzi do wypaczenia celu ustawy, jakim jest zaspokojenie przez Fundusz roszczeń pracowniczych niewypłaconych przez pracodawcę, w sytuacji, gdy złożenie wniosku o upadłość pracodawcy (jego data), a przede wszystkim czas trwania postępowania sądowego w przedmiocie tego

wniosku (data uprawomocnienia się orzeczenia) są całkowicie niezależne od pracownika. Możliwość dokonania takiej wykładni musi być rozważona i niejako całkowicie naturalne jest w tym zakresie odwołanie się do prawa europejskiego i jego wykładni dokonanej przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości (ETS), skoro polskie ustawodawstwo w istocie wdraża do krajowego systemu prawnego regulacje prawa europejskiego. Powód w toku postępowania przed Sądami pierwszej i drugiej instancji powoływał się na uregulowania zawarte w prawie europejskim. Jednakże w skardze kasacyjnej nie przedstawił w tym zakresie żadnych zarzutów, a w szczególności nie podniósł zarzutów naruszenia przepisów wskazanych wyżej dyrektyw, czy niezgodności przepisów prawa polskiego z nimi. Na wstępie należy więc rozważyć, czy Sąd Najwyższy może (powinien) przeprowadzić analizę w tym zakresie, skoro rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach jej podstaw (art. 398¹³ § 1 k.p.c.), a więc (poza nieważnością postępowania) nie może rozpoznawać naruszenia przepisów niewskazanych w skardze (także przepisów prawa europejskiego).

W tym zakresie Sąd Najwyższy zważył, że zgodnie z art. 234 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (poprzednio art. 177 TWE), Trybunał Sprawiedliwości (ETS) jest właściwy do orzekania w trybie prejudycjalnym: a) o wykładni tego Traktatu; b) o ważności i wykładni aktów przyjętych przez instytucje Wspólnoty; c) o wykładni statutów organów utworzonych aktem Rady, gdy te statuty to przewidują. W przypadku, gdy pytanie z tym związane jest podniesione przed sądem jednego z Państw Członkowskich, sąd ten może, jeśli uzna, że decyzja w tej kwestii jest niezbędna do wydania wyroku, zwrócić się do Trybunału Sprawiedliwości z wnioskiem o rozpatrzenie tego pytania. W przypadku, gdy takie pytanie jest podniesione w sprawie zawisłej przed sądem krajowym, którego orzeczenia nie podlegają zaskarżeniu według prawa wewnętrznego, sąd ten jest zobowiązany wnieść sprawę do Trybunału Sprawiedliwości. Z przepisu tego wynika obowiązek Sądu Najwyższego przedstawienia Trybunałowi pytania prawnego (prejudycjalnego) w przypadku, gdy dla rozstrzygnięcia sprawy konieczna jest wykładnia aktów przyjętych przez instytucje Wspólnoty. Zgodnie z wyrokiem ETS z dnia 16 stycznia 1974 r., C-166/73, w sprawie Rheinmühlen-Düsseldorf przeciwko Einfuhr- und Vorratsstelle für Getreide und Futtermittel (ECR 1974, s. 33 - patrz np.: A. Wróbel: Pytania prawne sądów państw członkowskich Unii Europejskiej wnoszone do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości na podstawie art. 234 TWE [w:] Sąd Najwyższy wobec prawa i praktyki Unii Europejskiej, pod red. W. Sanetry, Wrocław 2003, s. 61), istnienie reguły prawa krajo-

wego, według której sąd jest związany w kwestiach prawnych orzeczeniami sądu wyższej od niego instancji nie może samo w sobie pozbawiać uprawnienia przewidzianego art. 177 TWE do wnoszenia spraw do Trybunału. Wynika z niego zasada, że żaden przepis prawa krajowego (także art. 398¹³ § 1 k.p.c.) nie może stanowić przeszkody w przedstawieniu Trybunałowi zagadnienia prejudycjalnego (zasadę tę Trybunał potwierdził w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 grudnia 1995 r., C-430/93 i C-431/93, w sprawie Joroen van Schijndel i Johannes Nicolaas van Veen przeciwko Stichting Pensioenfonds voor Fysiotherapeuten, ECR 1995, s. I-4705, a co do konsekwencji niezwrócenia się z pytaniem do Trybunału, por. wyrok ETS z dnia 30 września 2003 r., C-224/01, w sprawie Gerhard Kobler przeciwko Austrii, ECR 2003, s. I-10239; *Kwartalnik Prawa Publicznego* 2003 nr 4, s. 175 z glosą N. Półtorak - patrz też: W. Sanetra: W kwestii odpowiedzialności za wyrządzenie szkody przez wydanie orzeczenia niezgodnego z prawem wspólnotowym, *Europejski Przegląd Sądowy* 2006 nr 3, s. 7 oraz wyrok ETS z dnia 13 czerwca 2006 r., C-173/03, w sprawie Traghetti del Mediterraneo SpA w likwidacji przeciwko Republice Włoskiej, Dz.U.UE.C. 2006 Nr 190, poz. 1 - patrz też: *Pytanie prejudycjalne do Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich*, pod redakcją M. Wąsek-Wiaderek i E. Wojtaszek-Mik, Warszawa 2006). Ponieważ jest oczywiste, że prawo europejskie zawiera regulacje dotyczące przedmiotu rozpoznawanej sprawy, to konieczne jest rozważenie obowiązku zwrócenia się do ETS z zagadnieniem prawnym. Sąd Najwyższy nie miałby obowiązku zwrócenia się do Trybunału z pytaniem prawnym dotyczącym wykładni prawa wspólnotowego, gdyby Trybunał dokonał już wykładni określonych przepisów prawa wspólnotowego w podobnych sprawach lub prawidłowe ich zastosowanie było tak oczywiste, że nie nasuwałoby wątpliwości (wyroki ETS z dnia 27 marca 1963 r., C-28/62, C-29/62 i C-30/62, w sprawie Da Costa, ECR 1963, s. 61; z dnia 6 października 1982 r., C-283/81, w sprawie Cilfit, ECR 1982, s. 3415, z dnia 15 września 2005 r., C-495/03, w sprawie Intermodal Transports, ECR 2005, pkt 33, z dnia 6 grudnia 2005 r., C-461/03, w sprawie Gaston Schul Douane, ECR 2005, s. I-10513). W pierwszej kolejności należy więc ocenić, czy Trybunał nie dokonał już wykładni odpowiednich postanowień wskazanej wyżej dyrektywy w sprawach podobnych do rozpoznawanej. Konieczne jest w tym zakresie rozważenie, czy rozstrzygnięcie rozpoznawanej sprawy zależy od wykładni przepisów dyrektywy Rady nr 80/987/EWG z dnia 20 października 1980 r. w jej brzmieniu pierwotnym, czy też w brzmieniu ustalonym dyrektywą nr 2002/74/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 września

2002 r. Gdyby występowała potrzeba dokonania wykładni przepisów dyrektywy w jej zmienionym brzmieniu, to konieczne byłoby zwrócenie się z pytaniem prawnym do Trybunału, gdyż nie dokonał on jeszcze wykładni jej istotnie zmienionych przepisów. Jednakże dyrektywa nr 2002/74/WE weszła w życie w dniu 8 października 2002 r., a państwa członkowskie były zobowiązane wprowadzić w życie przepisy ustawowe, wykonawcze i administracyjne niezbędne do wykonania tej dyrektywy przed dniem 8 października 2005 r. (art. 2 ust. 1 akapit 1). Przepisy wprowadzające zmienioną dyrektywę mają zastosowanie do niewypłacalności pracodawcy występującej po dacie ich wejścia w życie. Natomiast, jeżeli nie wprowadzono do dnia 8 października 2005 r. przepisów krajowych wprowadzających zmienioną dyrektywę, to państwo członkowskie było związane przepisami dyrektywy nr 80/987/EWG w jej pierwotnym brzmieniu. Polska przed dniem 8 października 2005 r. nie wprowadziła przepisów wdrażających postanowienia dyrektywy nr 2002/74/WE, a więc do tego dnia Polskę obowiązywały postanowienia dyrektywy nr 80/897/EWG w brzmieniu pierwotnym, które wdrażała ustawa z dnia 29 grudnia 1993 r. Ponieważ odpowiednie przepisy dyrektywy nr 80/897/EWG w jej pierwotnym brzmieniu były już przedmiotem wykładni Trybunału, to nie występuje obowiązek zwrócenia się przez Sąd Najwyższy o ich wykładnię.

W tym miejscu trzeba powrócić do pytania, czy Sąd Najwyższy powinien rozważyć przepisy prawa europejskiego, gdy ich naruszenie nie zostało wskazane jako podstawa skargi kasacyjnej, a nie występuje obowiązek zwrócenia się o ich wykładnię do ETS. W tym zakresie Trybunał we wskazanym wyroku z dnia 14 grudnia 1995 r., C-430/93 i C-431/93, w sprawie Joroen van Schijndel, stwierdził, że w postępowaniu dotyczącym praw i obowiązków cywilnoprawnych, którymi strony swobodnie rozporządzają, do sędziego krajowego należy zastosowanie przepisów art. 3 lit. f), 85, 86 i 90 Traktatu, nawet jeśli strona, w której interesie leży ich zastosowanie, nie powołała się na nie, w przypadku gdy jej prawo krajowe pozwala na takie zastosowanie; prawo wspólnotowe nie wymaga, żeby sądy krajowe podnosiły z urzędu zarzut naruszenia przepisów wspólnotowych, jeśli rozpoznanie tego zarzutu wymagałoby od nich zrzeczenia się bierności, do której są zobowiązane, poprzez wyjście poza zakres sporu określonego przez strony oraz opierania się na faktach i okolicznościach innych niż te, na których opiera się w swej skardze strona mająca interes w zastosowaniu takich przepisów. Oznacza to, że co do zasady Sąd Najwyższy nie ma obowiązku rozważania ewentualnego naruszenia przepisów prawa wspólnotowego, je-

żeli strona nie wskazała naruszenia tych przepisów jako podstawy skargi kasacyjnej (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Potrzeba taka jednak występuje, gdy jest oczywiste, że przepisy prawa wspólnotowego regulują ten sam przedmiot co prawo krajowe i występuje możliwość ich bezpośredniego zastosowania lub konieczność wykładni przepisów krajowych zgodnie z przepisami wspólnotowymi. Jeżeli więc strona zarzuca błędną wykładnię przepisów prawa krajowego to należy taki zarzut rozważyć, uwzględniając przepisy prawa wspólnotowego i ich wykładnię dokonaną przez Trybunał Sprawiedliwości, ewentualnie przy zarzucie błędnego zastosowania przepisu prawa krajowego, rozważyć, czy nie pozostaje on w sprzeczności z przepisem prawa wspólnotowego, który ma bezpośrednie zastosowanie. Nie oznacza to bynajmniej wyjścia poza granice podstaw skargi kasacyjnej, gdyż praktycznie zawsze wykładnia i zastosowanie przepisu, którego naruszenie zostało wskazane jako podstawa skargi, wymaga dokonania jego wykładni (zastosowania) z uwzględnieniem innych przepisów (w tym przypadku prawa europejskiego).

W tym zakresie Sąd Najwyższy zważył, że przepisy dyrektywy nr 80/897/EWG w jej pierwotnym brzmieniu podlegałyby bezpośredniemu zastosowaniu w polskim porządku prawnym, gdyby okazało się, że ustawa z dnia 29 grudnia 1993 r. jest z nimi niezgodna. Podmioty prywatne mogą się bowiem powoływać w sporach przeciwko państwu na postanowienia dyrektyw, których treść jest bezwarunkowa i wystarczająco precyzyjna, jeżeli państwo nie wdrożyło dyrektywy do prawa krajowego w wyznaczonym terminie albo wdrożyło ją w sposób niepełny lub wadliwy. Pojęcie „państwo” jest w orzecznictwie Trybunału rozumiane szeroko i dotyczy również jednostek organizacyjnych podlegających władzom publicznym lub przez nie kontrolowanym (postanowienie ETS z dnia 26 maja 2005 r., C-297/03, w sprawie Sozialhilfeverband Rohrbach, ECR 2005, s. I- 4305 oraz wyroki ETS z dnia 26 lutego 1986 r., C-152/84, w sprawie Marshall, ECR 1986, s. 723, z dnia 22 czerwca 1989 r., C-103/88, w sprawie Fratelli Costanzo, ECR 1989, s. 1839 oraz z dnia 12 lipca 1990 r., C-188/89, w sprawie Foster, ECR, s. I-3313). Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, który jest państwowym funduszem celowym posiadającym osobowość prawną, należy do podmiotów, które w orzecznictwie Trybunału uznawane są za „państwo”. W sprawie wywierania bezpośredniego skutku przez przepisy dyrektywy nr 80/987/EWG, Trybunał wypowiedział się już w wyroku z dnia 19 listopada 1991 r., C-6/90 i C-9/90, w sprawie Andrea Francovich i Danila Bonifaci i inni przeciwko Republice Włoskiej (ECR 1991, s. I- 5357), w wyroku z dnia 16 grudnia 1993

r., C-334/92, w sprawie Teodoro Wagner Miret przeciwko Fondo de Garantía Salarial (ECR 1993, s. I-6911) oraz w wyroku z dnia 18 października 2001 r., C-441/99, w sprawie Riksskatteverket przeciwko Soghra Gharehveran (ECR 2001, s. I-7687). Powód mógłby więc skutecznie wywodzić swoje roszczenia bezpośrednio z art. 3 ust. 2 i art. 4 ust. 2 dyrektywy nr 80/987/EWG w jej pierwotnym brzmieniu, gdyby polskie przepisy były z nimi niezgodne.

Przepisy art. 6 ust. 4 i 6 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. rozumiane w ten sposób, że przez „dzień wystąpienia niewypłacalności pracodawcy” należy rozumieć dzień uprawomocnienia się orzeczenia sądowego o oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości pracodawcy, ponieważ jego majątek oczywiście nie wystarcza nawet na zaspokojenie kosztów postępowania, byłyby sprzeczne z art. 3 ust. 2 i art. 4 ust. 2 dyrektywy nr 80/987/EWG w jej pierwotnym brzmieniu, według wykładni dokonanej przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości. Trybunał bowiem w wyrokach z dnia 10 lipca 1997 r., C-373/95, w sprawie Federica Maso i inni oraz Graziano Gazzetta i inni przeciwko Istituto nazionale della previdenza sociale [INPS] i Republice Włoskiej (ECR 1997, s. I-4051), z dnia 10 lipca 1997 r., C-94/95 i C-95/95, w sprawie Danila Bonifaci i inni oraz Wanda Berto i inni przeciwko Istituto nazionale della previdenza sociale [INPS]) (ECR 1997, s. I-3969) oraz z dnia 15 maja 2003 r., C-160/01, w sprawie Karin Mau przeciwko Bundesanstalt für Arbeit (ECR 2003, s. I-4791) stwierdził, że określenie „termin zaistnienia niewypłacalności pracodawcy”, które zostało użyte w art. 3 ust. 2 i art. 4 ust. 2 dyrektywy nr 80/987/EWG, należy rozumieć w ten sposób, że oznacza ono dzień wniesienia wniosku o otwarcie postępowania upadłościowego, a nie dzień wydania w następstwie tego wniosku orzeczenia o otwarciu postępowania upadłościowego lub o odmowie wszczęcia postępowania ze względu na niewystarczające aktywa pracodawcy. W uzasadnieniach tych wyroków Trybunał stwierdził między innymi, że chociaż zastosowanie systemu ochrony pracowników ustanowionego przez dyrektywę wymaga zarówno wniesienia wniosku o wszczęcie postępowania w celu zbiorowego zaspokojenia roszczeń wierzycieli, określonego przez ustawodawstwo państwa członkowskiego, jak i formalnego orzeczenia otwierającego takie postępowanie, to określenie niezapłaconych roszczeń, które są gwarantowane na podstawie dyrektywy, jest dokonywane, zgodnie art. 3 ust. 2 tiret pierwsze i art. 4 ust. 2 tiret pierwsze, w stosunku do terminu zaistnienia niewypłacalności pracodawcy, który nie musi koniecznie pokrywać z dniem wydania orzeczenia. Za oczywiste Trybunał uznał, że orzeczenie o wszczęciu postępowania w celu zbiorowego

zaspokojenia roszczeń wierzycieli (o ogłoszeniu upadłości) może być wydane długo po wniesieniu wniosku o otwarcie postępowania lub po zakończeniu okresów zatrudnienia, do których odnosi się niezapłacone wynagrodzenie, a więc gdyby termin wystąpienia niewypłacalności pracodawcy był zależny od spełnienia warunków ustanowionych w art. 2 ust. 1 dyrektywy, zapłata wynagrodzenia, biorąc pod uwagę okresy wskazane w art. 4 ust. 2, mogłaby nigdy nie być gwarantowana przez dyrektywę z przyczyn całkowicie niezwiązanych z zachowaniem pracowników. Ten ostatni skutek byłby sprzeczny z celem dyrektywy, którym jest, jak to zostało wyjaśnione w pierwszym ustępie jej preambuły, ustanowienie minimalnego poziomu wspólnotowej ochrony pracowników w razie niewypłacalności pracodawcy. Trybunał stwierdził więc, że biorąc pod uwagę zarówno społeczny cel dyrektywy, jak i konieczność precyzyjnego ustalenia okresów referencyjnych, określenie „termin zaistnienia niewypłacalności pracodawcy”, użyte w art. 3 ust. 2 i art. 4 ust. 2 dyrektywy, należy rozumieć jako oznaczające dzień wniesienia wniosku o wszczęcie postępowania w celu zbiorowego zaspokojenia roszczeń wierzycieli, z tym że gwarantowane świadczenia nie mogą zostać przyznane przed dniem wydania orzeczenia wszczynającego takie postępowanie lub stwierdzającego, że przedsiębiorstwo zostało definitywnie zamknięte, gdy aktywa są niewystarczające.

Oznacza to, że art. 6 ust. 4 i 6 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. rozumiane w ten sposób, że użyte w nich określenie „dzień wystąpienia niewypłacalności pracodawcy” to dzień wydania lub uprawomocnienia się orzeczenia sądowego wydanego w następstwie wniosku o wszczęcie postępowania upadłościowego, byłyby niegodne z art. 3 ust. 2 tiret pierwsze i art. 4 ust. 2 tiret pierwsze dyrektywy nr 80/987/EWG w jej pierwotnym brzmieniu. Pojęcie „termin zaistnienia niewypłacalności pracodawcy” w tych przepisach dyrektywy nr 80/987/EWG, zgodnie z wykładnią ETS, oznacza bowiem dzień, w którym został złożony wniosek o wszczęcie postępowania upadłościowego, a nie dzień wydania (a tym bardziej uprawomocnienia się) orzeczenia w następstwie takiego wniosku. Sąd krajowy, interpretując przepisy prawa krajowego (wydane przed, jak i po wydaniu dyrektywy), jest obowiązany dokonywać wykładni tych przepisów - tak dalece, jak jest to możliwe - w świetle brzmienia i celu dyrektywy, aby osiągnąć wynik odpowiadający jej celowi i treści (wyżej powołany wyrok ETS, C-160/01, w sprawie Mau oraz wyroki z dnia 13 listopada 1990 r., C-106/89, w sprawie Marleasing, ECR 1990, s. I-4135, z dnia 16 grudnia 1993 r., C-334/92, w sprawie Wagner Miret, ECR 1993, s. I-6911 i z dnia 10 lutego 2000 r., C-270/97, C-

271/97, w sprawie Deutsche Post, ECR 2000, s. I-929, pkt 62). W celu zapewnienia w drodze wykładni zgodności art. 6 ust. 4 i 6 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. z przepisami dyrektywy nr 80/987/EWG należy odejść od interpretacji użytego w nich określenia „dzień wystąpienia niewypłacalności pracodawcy” w powiązaniu z definicją niewypłacalności pracodawcy zawartą w art. 3 ustawy (w rozważanym przypadku art. 3 ust. 2a). Tak jak Trybunał Sprawiedliwości, trzeba uznać, że takie powiązanie byłoby niezgodne ze społecznym celem ustawy i potrzebą precyzyjnego określenia okresów referencyjnych. Przepisy art. 3 i art. 6 ust. 4 i 6 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych wdrażają postanowienia art. 2 ust. 1 oraz art. 3 ust. 2 tiret pierwsze i art. 4 ust. 2 tiret pierwsze dyrektywy nr 80/987/EWG, a ich treść w znacznym stopniu stanowi powtórzenie przepisów dyrektywy. Tym samym sposób, w jaki Trybunał dokonał wykładni art. 3 ust. 2 i art. 4 ust. 2 dyrektywy, powinien zostać zastosowany przy wykładni art. 6 ust. 4 i 6 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. Pogląd, że art. 6 ust. 4 i 6 tej ustawy należy wyklądać w powiązaniu z jej art. 3 ust. 2a, byłby w istocie podważeniem prawidłowości dokonanej przez Trybunał wykładni art. 3 ust. 2 tiret pierwsze i art. 4 ust. 2 tiret pierwsze dyrektywy nr 80/987/EWG.

Prowadzi to do wniosku, że przez „dzień wystąpienia niewypłacalności pracodawcy” w rozumieniu art. 6 ust. 4 i 6 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych należy rozumieć dzień złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości pracodawcy, jeżeli w wyniku jego rozpoznania zostało wydane i uprawomocniło się orzeczenie o oddaleniu wniosku, ponieważ majątek pracodawcy oczywiście nie wystarcza nawet na zaspokojenie kosztów postępowania.

Z tych względów na podstawie art. 398¹⁵ § 1 i art. 108 § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

=====